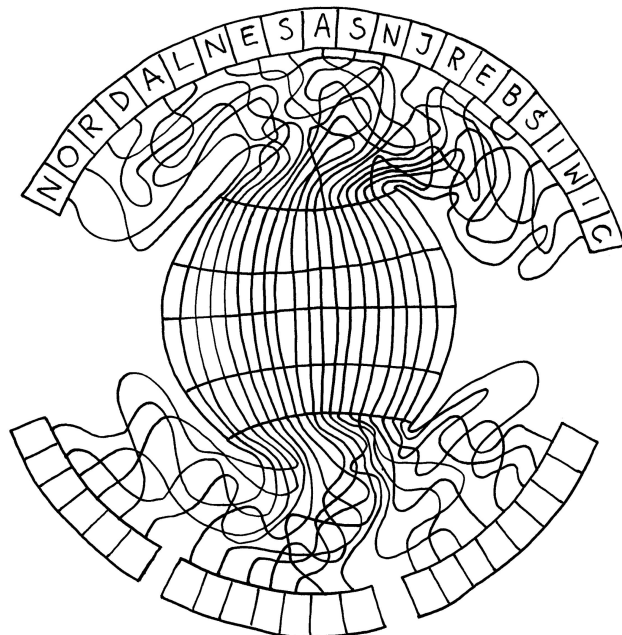


Być otwartym

Pan Jezus polecił swym uczniom, aby szli na cały świat, do wszystkich narodów i przekazali im radosną nowinę, że mają w niebie kochającego Ojca, który posłał na ziemię swego Syna, by je wyzwolił z wszelkiej nędzy i ukazał im drogę do domu Ojca, oraz zesłał Ducha Ożywiciela, by je pokrzepił w znoju budowania królestwa Bożego. To polecenie Jezusa wypełnia Kościół, prowadząc działalność misyjną i pozostając otwartym dla wszystkich narodów. Choć w tym zadaniu Kościoła mają udział wszyscy wierzący, to jednak szczególna rola przypada w nim misjonarzom.



Jeśli uda ci się bezpiecznie przepłynąć przez morza i oceany, dowiesz się, jak nazywał się założyciel zgromadzenia misyjnego, do którego należy najlichniesza grupa polskich misjonarzy, noszących nieco dziwną nazwę, pochodzącą od łacińskiego słowa „verbum”, które znaczy „słowo”.